

Sygn. akt I ACa 174/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lipca 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz (spr.)
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska SO del. Tomasz Tatarczyk
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 15 lipca 2016 roku w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa N. J.

przeciwko B. N.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 27 listopada 2015 roku, sygn. akt II C 540/14,

1) zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w stosunku do pozwanej B. N. uchyla wydany przez Sąd Okręgowy w Katowicach w dniu 20 marca 2014 roku w sprawie o sygnaturze II Nc 104/14 nakaz zapłaty w części przenoszącej 87 109, 59 (osiemdziesiąt siedem tysięcy sto dziewięć 59/100) złotych oraz obejmującej odsetki od 100 000 (stu tysięcy) złotych za okres od 28 lutego do 24 czerwca 2014 roku i w tym zakresie postępowanie umarza,

b) w pozostałej części, to jest w części nakazującej B. N., by zapłaciła powodowi solidarnie z innymi pozwanymi 87 109, 59 (osiemdziesiąt siedem tysięcy sto dziewięć 59/100) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 25 czerwca 2014 roku i 4 867 (cztery tysiące osiemset sześćdziesiąt siedem) złotych z tytułu kosztów postępowania, opisany wyżej nakaz zapłaty utrzymuje w mocy;

2) zasądza od pozwanej B. N. na rzecz powoda 5 400 (pięć tysięcy czterysta) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Tomasz Tatarczyk	SSA Piotr Wójtowicz	SSA Ewa Jastrzębska
---------------------------	---------------------	---------------------

Sygn. akt I ACa 174/16

UZASADNIENIE

Powód wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty, by pozwani zapłacili mu solidarnie 100000,-zł z odsetkami od 28 lutego 2014 r. i kosztami postępowania z tym uzasadnieniem, że pozwani w dniu 29 sierpnia 2012 r. wystawili weksel własny na 100000,-zł, w którym zobowiązali się kwotą tę zapłacić bez protestu na jego zlecenie w terminie do 21 marca 2013 r. i ze zobowiązania tego się nie wywiązali.

Wydanym dnia 20 marca 2014 r. w postępowaniu nakazowym nakazem zapłaty Sąd Okręgowy w Katowicach nakazał pozwanym, aby zapłacili solidarnie powodowi 100000,-zł z odsetkami ustawowymi od 28 lutego 2014 r. i z kosztami.

Wszyscy pozwani od nakazu zapłaty wnieśli zarzuty, jednak te wniesione przez spółkę (...), spółkę (...), M. N., A. N. (1) i A. N. (2) zostały prawomocnie odrzucone, skutecznie wniesione zatem zostały jedynie zarzuty B. N..

Podniosła ona, że przedstawiony przez powoda weksel miał funkcję gwarancyjną i zabezpieczać miał roszczenia z umowy z dnia 3 maja 2013 r., a udzielona przez powoda pożyczka została spłacona. Zarzuciła nadto, że weksel opatrzony był niewłaściwą datą jego wykupu, określoną na dzień sprzed daty wystawienia, w związku z czym powód otrzymał we wrześniu 2013 r. kolejny weksel, który miał zastąpić weksel wadliwy i który zwrócony został w czerwcu 2014 r.

Powód wniósł o utrzymanie nakazu zapłaty w mocy. Wskazał, że weksel własny został wypełniony przez jego wystawców i został wystawiony jako zupełny, z chwilą wręczenia mu go uzyskał zatem byt samodzielny, oraz że nie ma on wiedzy co do okoliczności przygotowania dokumentu weksla, w szczególności powstania pliku komputerowego, z którego go wydrukowano. Podał nadto, że umowa z dnia 3 maja 2013 r., jaka łączyła go ze spółką (...), była dwukrotnie aneksowana, a przedmiotem aneksów była cesja mających przysługiwać tejże spółce od (...) inż. R. H. wierzytelności na łączną kwotę 92250,-zł, i że w wykonaniu rozszerzonej aneksami umowy z 3 maja 2013 r. udzielił spółce (...) finansowania na łączną kwotę 152370,-zł; w konsekwencji zaprzeczył, by umowa ta została rozliczona. Wskazał, że weksel zabezpieczać miał także późniejsze zawierane przezeń ze spółką (...) umowy.

Pismem z 29 kwietnia 2015 r. powód ograniczył żądanie do 87009,59 zł i do odsetek ustawowych od tej kwoty za okres od dnia 25 czerwca 2014 r.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy nakaz zapłaty w stosunku do B. N. uchylił, umorzył postępowanie w zakresie, w jakim pierwotne żądanie zostało ograniczone, a w pozostałej części powództwo oddalił oraz orzekł o kosztach i przytoczył następujące motywy swego rozstrzygnięcia:

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. zawarła w dniu 3 maja 2013 r. z powodem umowę pożyczki (finansowania) wykonywanych przez nią robót budowlanych. Zgodnie z jej (...) na zabezpieczenie spłaty wynikającego z niej zobowiązania spółki (...) i (...) N. oraz M. N., A. N. (1), A. N. (2) i B. N. mieli wystawić weksel własny na kwotę 100000,-zł, który miał być płatny w dniu następnym po dniu płatności prowizji, która zgodnie z(...) miała być płatna w dniu 3 sierpnia 2013 r. Zasady użycia weksla gwarancyjnego określał (...) umowy, zgodnie z którym powód miał prawo dochodzenia z niego roszczeń w razie niedokonania zwrotu środków przez spółkę lub nieuiszczenia przez nią prowizji.

Po podpisaniu umowy z 3 maja 2013 r. pozwani wystawili weksel datowany na 29 sierpnia 2012 r., choć w dniu tym między stronami postępowania w nie istniały żadne stosunki umowne ani nie zaistniały uzasadniające wystawienie weksla zdarzenia prawne; rzeczywistą datą jego wystawienia był dzień zawarcia umowy. Oprócz umowy z 3 maja 2013 r. spółkę (...) i powoda łączyły także inne umowy, które zabezpieczone zostały tym samym wekslem, choć w dniu

składania na wekslu podpisu przez pozwaną B. N. spółka ta była dłużniczką powoda tylko w związku z umową z 3 maja 2013 r.

Powód wykorzystał datowany na 29 sierpnia 2012 r. weksel do zabezpieczenia dalszych zawieranych między nim a spółką (...) umów w zakresie należności, kar umownych a nawet odszkodowań z tytułu nienależytego wykonania umów (bezsporne), choć w toku postępowania nie wykazał, że uzyskał na to zgodę pozwanej B. N., która nie była stroną żadnej z nim umowy.

Wynikające z zawartej w dniu 3 maja 2013 r. umowy roszczenia powoda w stosunku do spółki (...) zostały w całości zaspokojone.

Zaliczenia realizowanych przez spółkę (...) wpłat powód dokonywał niezgodnie z ich tytułami albo na należności nie istniejące (koszty postępowania zabezpieczającego, o których Sąd jeszcze nie orzekł) lub na należności nie wynikające z umów ze spółką.

Powód roszczenie swe wywodził z datowanego na 29 sierpnia 2012 r. weksla własnego, z datą jego płatności na 21 marca 2013 r. Pierwotnie wskazywał, że weksel stanowił zabezpieczenie roszczeń wynikających z łączącej go ze spółką (...) pożyczki z 3 maja 2013 r. na finansowanie wykonywanych przez nią robót budowlanych, a dopiero w dalszych pismach rozszerzał zakres zabezpieczenia na późniejsze umowy, jakie połączyły go z tą spółką w ramach ich współpracy. Zauważyć jednak trzeba, że w dniu składania podpisu na wekslu przez B. N., która nie była stroną żadnej umowy z powodem, spółka (...) była dłużniczką powoda tylko z umowy z dnia 3 maja 2013 r.

Powstanie zobowiązania wekslowego następuje na skutek jego wystawienia i jest uzależnione od spełnienia pewnych przesłanek. Zgodnie z art. 101 Prawa wekslowego weksel własny zawiera nazwę „weksel” w samym tekście dokumentu, w języku, w jakim go wystawiono, przyrzeczenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej, oznaczenie terminu płatności, oznaczenie miejsca płatności, nazwisko osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana, oznaczenie daty i miejsca wystawienia wekslu oraz podpis wystawcy wekslu.

Zobowiązanie wekslowe ma charakter samodzielny i abstrakcyjny, a dla jego ważności nie jest istotne, czy istniało będące przyczyną wystawienia weksla zobowiązanie i czy było ono ważne. Jest to podyktowane koniecznością zapewnienia obiegu weksla. W razie nieistnienia lub nieprawidłowości stosunku podstawowego dłużnikowi wekslowemu przyznaje się wobec kontrahenta tylko zarzut nienależnego świadczenia, a gdy sumę wekslową już zapłacił – roszczenie o zwrot takiego świadczenia. Podniesienie zarzutu nienależnego świadczenia przez dłużnika wobec kontrahenta nie doznaje żadnych ograniczeń, przewidziane bowiem w art. 17 Prawa wekslowego ograniczenia w możliwości podnoszenia zarzutów, które mają na względzie bezpieczeństwo obrotu prawnego, odnoszą się jedynie do posiadacza weksla będącego osobą trzecią wobec stosunku, z którego zarzut jest wywodzony.

Złożony przez powoda w weksel spełniał określone w art. 101 Prawa wekslowego wymogi formalne, a zarzuty pozwanej dotyczyły daty wystawienia weksla, która została wpisana na wekslu niezgodnie z rzeczywistością.

Jak wskazał w wyroku z 19 czerwca 2013 r. (I ACa 446/13) Sąd Apelacyjny w Poznaniu, podważanie zgodności z prawdą znajdującej się na wekslu daty jego wystawienia (podpisania) jest dopuszczalne przy pomocy wszelkich środków dowodowych. Postępowanie wykazało, że sporny weksel został podpisany przez wystawców najwcześniej w dniu 3 maja 2013 r. W tym stanie rzeczy za trafny uznać należało zarzut jego wadliwości polegającej na wskazaniu w nim terminu płatności wcześniejszego niż data jego wystawienia. Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z 14 czerwca 2013 r. (I ACa 252/13) wskazał, że pogląd dopuszczający możliwość opatrzenia weksla wcześniejszą datą jego płatności niż data jego wystawienia jest sprzeczny z naturą weksla jako zobowiązania, w którym wystawca zobowiązuje się bezwarunkowo zapłacić określoną kwotę, na jaką weksel opiewa. W tym zakresie istnieje także ugruntowane stanowisko doktryny, między innymi wyrażone przez I. Rosenblü-tha (Prawo wekslowe i czekowe Komentarz, t. I, Kraków 1936, s. 86), T. Komasa i W. Opalskiego (Prawo wekslowe i czekowe Komentarz, Warszawa 1999, Wyd. PWN, teza 13 do art. 1), K. Piaseckiego (Prawo wekslowe i czekowe Komentarz, Bydgoszcz 1999, s. 66), A. Szpunara (Komentarz do prawa wekslowego i czekowego, Warszawa 2001, Wyd. Prawnicze, teza VII do art. 101),

I. Heropolitańską (Weksel w obrocie gospodarczym, Warszawa 2001, s. 55) czy M. Kalińskiego i J. Jastrzębskiego (Prawo wekslowe i czekowe, Komentarz, Warszawa 2008, Wyd. Prawnicze LexisNexis, teza 16 do art. 1). Skoro zatem złożony przez powoda weksel został opatrzony datą zapłaty, która jest wcześniejsza niż data jego wystawienia, to weksel ten, jako postdatowany, uznać należało za nieważny, a tym samym powództwo na nim oparte podlegało oddaleniu.

Powództwo podlegało oddaleniu również w oparciu o zarzuty wynikające ze stosunku podstawowego. Ostatecznie wszak bezsporne było, że sporny weksel został wystawiony jako gwarancyjny, charakter taki mieć bowiem może nie tylko weksel in blanco, ale i weksel zupełny. Inaczej niż zdecydowana większość umów zobowiązujących, czynności prawne, z których wynikają zobowiązania wekslowe, nie określają celu wynikającego z nich przysporzenia. Na cel ten wskazuje dopiero zawarta wyraźnie lub w sposób dorozumiany umowa leżąca u podstaw zaciągnięcia zobowiązania wekslowego, czyli umowa kreująca stosunek podstawowy dla tego zobowiązania. Będący podstawą powództwa weksel został powodowi wręczony przez wystawców na zabezpieczenie jego roszczeń wynikających z zawartej przez niego ze spółką (...) w dniu 3 maja 2013 r. umowy i – co jest istotne – nie został użyty do obrotu w drodze indosu, stąd zarzuty dłużnika ze stosunku podstawowego co do skorzystania z weksla niezgodnie z treścią wcześniejszego porozumienia są dopuszczalne.

Weksel mógł być wykorzystany tylko w zakresie roszczeń powoda wskazanych w §5 ust. 9b umowy z dnia 3 maja 2013 r., powód nie wykazał bowiem, że pozwana B. N. wyraziła zgodę na jego wykorzystanie w zakresie innych roszczeń w stosunku do spółki (...), szczególnie zaś takich, które powstały później. Brak jest podstaw do przyjęcia, że B. N. sporny weksel wręczyła powodowi w celu zabezpieczenia innych roszczeń: kar umownych, odszkodowań nie wynikających z umów, nabytych od osoby trzeciej roszczeń ze stosunku pracy czy wręcz nie istniejących (kosztów postępowania zabezpieczającego). Podkreślić należy, że z oświadczenia powoda z 9 września 2013 r. (k. 161) wynika jednoznacznie, że w związku z dokonaną przez spółkę (...) wpłatą w dacie tej zostały spłacone wszelkie wynikające z umowy z 3 maja 2013 r. należności powoda, stąd dalsze jego działania, polegające próbie skorzystania z weksla gwarancyjnego w celu zabezpieczenia innych roszczeń, nie mają uzasadnienia.

Z tych wszystkich względów na podstawie art. 496 k.p.c., przy zastosowaniu art. 203 k.p.c. i art. 355 k.p.c., nakaz zapłaty należało uchylić, umarzając postępowanie w zakresie, w jakim żądanie zostało ograniczone, oraz oddalając powództwo w pozostałej części.

Jako podstawę rozstrzygnięć o kosztach procesu przywołał Sąd Okręgowy normy art. 98 k.p.c. oraz §6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

W apelacji od opisanego wyżej wyroku powód zaskarżył go w części, w jakiej nakaz zapłaty został uchylony, jego powództwo zaś oddalone, oraz w części orzekającej o kosztach. Zarzucił naruszenie art. 101 Prawa wekslowego i art. 233§1 k.p.c., a także obrazę art. 921⁶ k.c. i art. 104 Prawa wekslowego oraz art. 103 Prawa wekslowego w związku z art. 47 tego Prawa i w oparciu o te zarzuty wniósł (ostatecznie) o zmianę wyroku przez utrzymanie w stosunku do pozwanej nakazu zapłaty w mocy w części, w jakiej zobowiązana ona została do zapłaty na jego rzecz 87009,59 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 25 czerwca 2014 r. i z kosztami procesu oraz o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego; alternatywnie wniósł o uchylenie wyroku (jak należy domniemywać – w zaskarżonej części) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i o zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja odnieść musi skutek, acz nie ze wszystkimi podniesionymi w niej zarzutami przyjdzie się zgodzić; dotyczy to też w części zarzutu skierowanego literalnie przeciwko dokonanej przez Sąd Okręgowy ocenie dowodów. Ta ostatnia

kwestia aktualna stanie się dopiero po rozstrzygnięciu, czy stanowiący podstawę żądania weksel był ważny, czy też – jak przyjął to Sąd Okręgowy – nieważny.

Prawidłowo przywołał Sąd Okręgowy w motywach swego orzeczenia przepis art. 101 Prawa wekslowego, wskazujący na niezbędne elementy weksla własnego, prawidłowo także ustalił treść weksla i rzeczywistą datę jego wystawienia. Słusznie również przyjął, posiłkując się w tym zakresie orzecznictwem i stanowiskiem doktryny, że nieważny jest weksel opatrzony datą wystawienia późniejszą od określonej w nim daty wykupu. Rzecz w tym, że w sprawie niniejszej w wekslu tym wpisana została data wystawienia oczywiście wcześniejsza (29 sierpnia 2012 r.) od daty wykupu (21 marca 2013 r.). To, że żadna z nich nie odpowiadała ani rzeczywistej dacie sporządzenia weksla, ani rzeczywistej (określonej w umowie z 3 maja 2013 r.) dacie jego wykupu, dla ważności weksla nie ma znaczenia, żaden przepis bowiem nie wymaga, by wpisane w wekslu daty odpowiadały datom faktycznym. Odmiennego stanowiska nie prezentuje też, wbrew temu, co przyjął Sąd Okręgowy, ani orzecznictwo, ani doktryna. Spośród przywoływanych przezeń w motywach wyroku komentatorów jedynie K. P. (2) wyraził pogląd, że weksel postdatowany lub antydatowany jest nieważny, lecz poprzestał na sformułowaniu takiego poglądu i w ogóle go nie umotywował. Pamiętać należy, że weksel rodzi zobowiązanie o charakterze, co do zasady, abstrakcyjnym i nic nie stoi na przeszkodzie, by go antydatować, skoro taka jest wola stron (lub jeżeli nawet wynika to z omyłki). Nie ma też przeszkód, by weksel, także pochodzący sprzed zawarcia umowy, wykonanie której miał zabezpieczać, wykorzystany został w celu zabezpieczenia wykonania kolejnych umów, jak miało to miejsce w sprawie niniejszej.

Nieważność weksla jako papieru wartościowego wynikać może tylko z braku jednego z elementów w świetle art. 101 Prawa wekslowego niezbędnych, takiego braku tymczasem Sąd Okręgowy nie stwierdził, a zatem weksel jest ważny, i to niezależnie od tego, przez kogo i w jaki sposób został w systemie komputerowym wygenerowany; z tej przyczyny zbędne byłoby prowadzenie wnioskowanego na te okoliczności przez pozwaną w postępowaniu pierwszoinstancyjnym dowodu z opinii biegłego z zakresu informatyki.

Odmienną kwestią jest ważność (skuteczność) oświadczenia woli złożonego przy wypełnianiu weksla. To dla zbadania tego, czy oświadczenie woli jest ważne, dopuszczalne jest badanie (przy pomocy wszystkich dostępnych środków dowodowych) rzeczywistej daty jego wystawienia, w okolicznościach niniejszej sprawy nie ma jednak żadnych sygnałów, by istotnie odmienna od ujawnionej w dokumencie weksla data jego sporządzenia mogła mieć tego punktu widzenia zdolności wekslowej wystawców jakiegokolwiek znaczenie.

Skoro weksel jest ważny, zaktualizowała się konieczność badania, czy zasadne były zarzuty pozwanej wywodzone ze stosunku podstawowego. W tym zakresie powód podnosił w założeniu skierowany finalnie przeciwko poczynionym ustaleniom zarzut obrazu art. 233§1 k.p.c.

Art. 233§1 k.p.c. normuje sposób oceny przeprowadzonych w toku postępowania rozpoznawczego dowodów pod kątem ich wiarygodności i mocy, zostawiając w tym zakresie sądowi orzekającemu pełną praktycznie swobodę, ograniczoną jedynie wymogiem pozostania przy dokonywaniu oceny dowodów w zgodzie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz koniecznością wszechstronnego rozważenia całego materiału. Uchybienia tej normie skarżący upatruje tymczasem w nierozważeniu ustalonej, a więc uznanej za udowodnioną, okoliczności (pkt II lit. b zarzutów) lub w niewłaściwej wykładni umów, które legły u podstaw weksla, oraz złożonych przezeń oświadczeń (pkt II lit. c zarzutów), wreszcie w dowolności ustaleń, które mają być sprzeczne z zebrany materiałem dowodowym (pkt II lit. a zarzutów). Dwie pierwsze rzekome przesłanki zarzutu obrazu art. 233§1 k.p.c. w dyspozycji tej normy w ogóle się nie mieszczą; zakwalifikować je raczej należy jako przynależące do sfery prawa materialnego i pod tym kątem trzeba byłoby je analizować. Co się tyczy trzeciej z nich, to tylko formalnie (przez powołanie się na brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego) wiązać ją można z art. 233§1 k.p.c., faktycznie jednak prowadzi ona do zarzutu innego: obrazu art. 328§2 k.p.c. przez nieomówienie całości materiału dowodowego i sprzeczności ustaleń z materiałem dowodowym sprawy. Tak rozumiany zarzut jest częściowo uzasadniony. Wprawdzie z zeznań przywołanych w apelacji świadków (A. N. (2), M. N. i A. N. (1)) nie wynikają wcale te okoliczności, z których wywodzić on chciał inną od ustalonej treść porozumienia wekslowego oraz zakres roszczeń inny od ustalonego wekslem datowanym na 29 sierpnia 2012 r., okoliczności takie da się jednak wywieść z innych dowodów.

Przede wszystkim stwierdzić należy, że pozwanej B. N. z powodem nie łączył żaden stosunek obligacyjny, który mógłby być uznany za podstawowy w stosunku do zobowiązania wekslowego, nie była też ona stroną jakiegokolwiek dotyczącego przyczyn wykorzystania weksla porozumienia czy to z powodem, czy to z jego ojcem, który przy niektórych czynnościach faktycznie go reprezentował. W tej sytuacji próba dociekania, jaka była jej wola co do wykorzystania przez powoda weksla, jest bezprzedmiotowa; wolę taką najwyżej wyrazić mogła względem reprezentującego dłużniczkę ze stosunku podstawowego (spółkę (...)) swego syna, świadka M. N., to zaś wobec powoda nie mogło wywrzeć żadnego skutku. Powołać ona wobec niego mogła się jedynie na te zarzuty ze stosunku podstawowego, na które powołać by się mogła strona tego stosunku, czyli spółka (...), ta zaś nie mogła skutecznie bronić się zarzutem, że weksel zabezpieczać miał tylko te wierzytelności powoda, które wynikały z umowy z dnia 3 maja 2013 r., skoro weksel ów, zgodnie z umowami późniejszymi, zabezpieczać miał wierzytelności powoda właśnie z tych późniejszych umów wynikające. Jeśli zatem M. N. wykorzystał weksel dla zabezpieczenia innych niż wynikające z umowy z dnia 3 maja 2013 r. wierzytelności powoda rzeczywiście wbrew jej woli (choć wydaje się to wątpliwe), to pretensje z tego tytułu zgłaszać może ona wyłącznie do niego. Bez znaczenia w tej sytuacji staje się to, czy umowa z dnia 3 maja 2013 r. została istotnie między jej stronami rozliczona (nie jest to oczywiste, gdyż znajdujące się na karcie 161 oświadczenie powoda w tej kwestii z 16 września 2013 r. pozostaje w sprzeczności ze znajdującą się na karcie 155 umową przelewu z 15 listopada 2013 r.).

Innych zarzutów ze stosunku podstawowego, łączącego powoda ze spółką (...), pozwana nie podnosiła, nie wnioskowała też zmierzających do wykazania pełnego zaspokojenia powoda dowodów. Nie wykazała w szczególności, że zaspokojone zostały w całości roszczenia powoda wynikające z również zabezpieczonych datowanym na 29 sierpnia 2012 r. wekslem umów z 25 września 2013 r. (k. 149-150), z 10 października 2013 r. (k. 151-152) i z 31 października 2013 r. Powoływała się jedynie na konieczność zaliczenia w całości dokonanych przez M. N. wpłat na poczet wierzytelności wekslowej i na brak podstaw do uznania za zabezpieczone wekslem roszczeń o charakterze odszkodowawczych. Argumenty te nie mogły odnieść pożądanego przez nią skutku. Skoro M. N., dokonując w imieniu spółki (...) zapłaty jej długu, nie wskazał na poczet którego z nich to czyni (a przynajmniej nie zostało wykazane, by dokonał takiego zaliczenia) powód mógł – stosownie do art. 451§2 k.c. – zaliczyć tę wpłatę na dowolny dług, w tym także na ten nie zabezpieczony wekslem (w tym przypadku na zaspokojenie wierzytelności scedowanej na niego przez wierzyciela spółki lub wywodzonej z roszczenia odszkodowawczego).

Kolejną wymagającą wyjaśnienia kwestią było to, czy podnoszone w toku postępowania (ale już po terminie zakreślonym art. 493§1 k.p.c. do wniesienia wszystkich zarzutów) niesporne wystawienie przez te same osoby kolejnego weksla, równie niesporne wystawcom zwróconego, mogło mieć dla bytu obowiązku pozwanej jakiegoś znaczenie. Odpowiedź na tak sformułowane pytanie musi być negatywna. Niezależnie od tego, że jej twierdzenia (i dowody na ich poparcie) w tym zakresie były spóźnione, teza, że ów drugi weksel, datowany na 3 maja 2012 r. (sic!), wystawiony faktycznie niesporne na przełomie sierpnia i września 2013 r., miał jedynie zastąpić błędnie datowany pierwszy weksel, który miał zostać zniszczony, nie jest wystarczająco wiarygodna. Weksel ten wystawiony został w wykonaniu obowiązku płynącego z innej umowy (z 7 czerwca 2013 r. – k. 289-290), w której o wekslu poprzednim nawet się nie wspomina. Jest to istotne o tyle, że data tej umowy poprzedzała rozliczenie umowy z dnia 3 maja 2013 r., gdyby mający być dopiero wystawionym weksel miał zastąpić poprzedni, opatrzony błędną datą wystawienia, wzmianka o tym w umowie winna była się znaleźć. Najistotniejsze jest jednak to, że w takim wypadku weksel uznawany za błędny, winien zostać wystawcom zwrócony lub winni oni otrzymać pisemne oświadczenie o jego zniszczeniu; poprzestanie przez nich (a w istocie przez M. N. lub przez A. N. (2)) na ustnym zapewnieniu, że weksel ten nie zostanie wykorzystany lub że został zniszczony, jest tak dalece sprzeczne z doświadczeniem życiowym i z elementarnymi zasadami obrotu gospodarczego, nawet między osobami połączonymi pewną osobistą zażyłością, że uznane być musi za niewiarygodne, także w kontekście art. 921⁶ k.c.

Zbędne stało się odnoszenie się do zarzutów obraży art. 104 Prawa wekslowego, który stanowi jedynie, że odpowiedzialność wystawcy weksla własnego jest taka sama jak akceptanta weksla trasowanego, i art. 103 Prawa wekslowego w związku z art. 47 Prawa. Solidarna odpowiedzialność osób w tej ostatniej normie wymienionych

nie stoi wszak sama przez się na przeszkodzie oddaleniu powództwa w stosunku do jednej z tych osób, jeśli podejmie ona w procesie skuteczną obronę, co w sprawie niniejszej – jak wywiedziono wyżej – nie miało miejsca.

Skoro zatem powód dochodził roszczenia z weksla, a pozwana ani skutecznie weksla nie podważyła, ani nie przedstawiła takich płynących ze stosunku podstawowego między powodem a jednym ze współwystawców weksla, czyli ze spółką (...), argumentów, które skorzystanie z weksla czyniłoby nieuzasadnionym, winna ona na podstawie art. 103 w związku ze zdaniem drugim art. 47 Prawa wekslowego żądaniu posiadacza weksla uczynić zadość. Z tej przyczyny, w oparciu o normę art. 496 k.p.c., wydany przeciwko niej nakaz zapłaty należało, co do zasady, utrzymać w mocy, ale – z uwagi na ograniczenie przez powoda żądania tak co wysokości, jak i co do odsetek za okres od 28 lutego do 24 czerwca 2014 r. – tylko w odniesieniu do tej części, w jakiej powód roszczenie swoje podtrzymał; w pozostałym zakresie nakaz ten należało uchylić i postępowanie na podstawie art. 355§1 k.p.c. umorzyć. Ponieważ dotyczące tej ostatniej kwestii orzeczenia Sądu Okręgowego były nieprecyzyjne (w istocie – niekompletne, umorzeniem objął on bowiem jedynie postępowanie o zapłatę odsetek za ów okres jedynie od 12990,41 zł, wskutek czego oddalił powództwo o odsetki za ten okres od pozostałych 87109,59 zł, mimo skutecznego cofnięcia żądania także w tym zakresie), dla uniknięcia wątpliwości możliwych zawsze przy skomplikowanej korekcie orzeczenia uznał Sąd Apelacyjny za pożądane sformułowanie całego wyroku od nowa, wraz z tą jego częścią, która przedmiotem zaskarżenia nie była.

Co się tyczy żądanych w apelacji kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego, to nie było potrzeby zamieszczenia oddzielnego orzeczenia o nich w wyroku, żądanie powoda w tym zakresie bowiem uwzględnione zostało już w utrzymanej w mocy części nakazu zapłaty.

Z powyższych względów na podstawie art. 386§1 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego podstawę swą znajduje w normach art. 98§1 i §3 k.p.c. oraz §10 ust. 1 pkt 2 i §2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSO Tomasz Tatarczyk SSA Piotr Wójtowicz SSA Ewa Jastrzębska